

Furia, Dzie

Płmrok, czerń, szary śpiew,
Spływa dzień, krąży krew.
Blady świt, w płucach mgła,
Ziemi kwiat śmierci znak.

Gdy pchnięty czas okręgi zaczął toczyć,
Kiedy oddech słaby z wiatrem porwał,
A o otwartądłoń uderzyć nie śmiaż
Było tak, jak chciał, w blasku dnia.

Dzień wtedy nie wstał...
To noc go tam uniosła
Gębiej w życiu zmoczona,
Intensywniej śmierząca...

On czarny, Ona czarna
On czarny, Ona czarna

On czarny,
Tchnieniem każdym kolejnym
Przenikał okręgu krwi wstęgi,

Ona czarna
Bielą ciepłą wybrała życie w jednym i ż

Płynie czas, wilgoć trwa,
Życia blask cicho gra.
Tyle lat, siebie wrak,
Ziemi kwiat śmierci znak